

NOWA STRONA INTERNETOWA

Od początku roku nasze Archiwum posiada nową stronę internetową (www.zamosc.ap.gov.pl). Oparta na programie WordPress dysponuje o wiele większymi możliwościami niż poprzednia i jest przyjazna w obsłudze (modyfikacji i aktualizacji dokonujemy bez pomocy informatyków). Korzystając z jej możliwości archiwum uruchomiło zapowiadane wystawy wirtualne.

Jako pierwszą umieszczono wystawę: Zamość w latach 1851-1950 podług pieczęci i papierów firmowych, prezentując na blisko 80 planszach około tysiąca walorów archiwalnych, nie możliwych do prezentacji w tradycyjny sposób. W drugiej prezentacji udostępniliśmy olbrzymią mapę Ordynacji Zamojskiej – osobno wszystkie kwartały. Przed wakacjami zaprezentowaliśmy autografy znanych postaci odnalezione w naszych zbiorach. Atrakcją nowej strony stało się „Kino APZ” (osobna informacja).

Pod dotychczasowym adresem pozostała tylko Galeria Archiwalna, oczywiście linkowana z nowej strony, Do tej pory zanotowaliśmy ponad 20 tys. wejść na nową stronę (najwięcej w maju), w 80 procentach z Polski, następnie kolejno z USA, Ukrainy, Niemiec, Izraela i Kanady, łącznie z 47 państw, nawet tak egzotycznych i odległych jak Japonia, Pakistan, Iran, Chile. Największą popularnością cieszy się mapa Ordynacji i prezentacja pieczęci papierów firmowych z Zamościa. Najwięcej otwierano naszą stronę między godzinami ...9-tą i 13-tą, najrzadziej – w innym przekroju – w soboty i niedziele.

KOLEJNA WYSTAWA W RATUSZU

Archiwum Państwowe w Zamościu po raz piąty gościło w ratuszowej Galerii – prestiżowym w Zamościu miejscu, w zasięgu wzroku licznych przechodniów. Dzięki życzliwości prezesa ZTF Stanisława Orłowskiego prezentowaliśmy już tam afisze, plakaty, fotografie... Uznaliśmy, że warto pochwalić się kolejnymi naszymi walorami, tym razem archiwaliami kartograficznymi. Nasze plany i mapy nigdy dotąd nie były należycie wyeksponowane, bo i zbiór nie jest jakiś szczególnie liczny. Te mapy i plany w większości istnieją poza zbiorem kartograficznym, „pokrywane” w jednostkach archiwalnych różnych zespołów, hipotecznych, sądowych, urzędowych... W ostatnich czasach doszło w nich do kilku intrygujących odkryć, takich właśnie „perełek”. Wystawę ograniczyliśmy tematycznie do Zamościa.

W toku rozlicznych, prowadzonych dziesiątkami lat prac badawczych niepoślednią rolę odgrywały zawsze wszelkie źródła graficzne. Takim fundamentalnym podsumowaniem stał się ceniony wśród specjalistów katalog Anny Pawłowskiej (*Zamość Miasto Idealne*, 1978). Miarą, którą można ocenić zgromadzone przez nas archiwalia jest fakt, iż przytłaczająca ich większość nie była znana A. Pawłowskiej, a zatem i naukowcom, nadal jeszcze wydobywającym na światło dzienne tajemnice „miasta idealnego”. Otwarta 4 XI 2011 r. z udziałem Pana Marcina Zamojskiego Prezydenta Miasta Zamościa wystawa najpełniej przemówiła przede wszystkim do zamojskich regionalistów. Obiecujemy, nasza

wystawa po ekspozycji trafi, gdy tylko będzie to możliwe na naszą stronę internetową, gdzie do woli już będzie można kontemplować szczegóły wszystkich planów.

Wystawie towarzyszył ilustrowany, barwny katalog przygotowany przez pracownika Archiwum Jakuba Żygawskiego.

Archiwum kontynuuje współpracę z Biblioteką Pedagogiczną, przy drugiej z ulic, której na Starym Mieście nie sposób ominąć, eksponując „Witrynę Archiwalną”. Nasze archiwalia – dwa dokumenty i zdjęcia – uzupełniły wystawę zorganizowaną przez „Książnicę Zamojską”, poświęconą ordynatowi Janowi Zamoyskiemu, którego X-tą rocznicę śmierci obchodzimy w 2012 r.

NABYTKI

Po mapie pruskiej z 1811 r. do zbiorów Archiwum Państwowego w Zamościu trafiła kolejna unikalna i jeszcze starsza mapa ukazująca okolice Zamościa. Jest to być może nie znany w polskich zbiorach, przynajmniej tak wynika w wyszukiwarce internetowej (wskazuje jedynie zbiory w Budapeszcie), arkusz mapy trzech cyrkułów wschodniej Galicji: zamojskiego, żółkiewskiego i przemyskiego pochodzącej z 1803 r., wydanej w Wiedniu (Wien Verlage des Kunst und Industrie Comptoirs, ryt. C. Timlich). Skala 1:530.000 nie pozwala tak jak w mapie „pruskiej” aż tak szczegółowo oglądać te tereny, natomiast pokazuje praktycznie obszar całego niedawnego województwa zamojskiego. Warto dodać, że mapy z tego czasu w tej skali opracowano prawdopodobnie dla całego ówczesnego Cesarstwa. „Zamojska” mapa („Ost Galizien Zweites Blatt enthaltend den Zamoscer, Zolkiewer und Przemysler Kreis”) powstała jako druga z serii 6 map dla Galicji Wschodniej.

Drugą turę akt przekazał do Archiwum dr Wojciech Białasiewicz ze Zwierzyńca, w przeszłości przez wiele lat mieszkającego w Chicago. W tej transzy akt znajdują się m.in. unikalne egzemplarze gazet amerykańskich z pierwszych dni II wojny światowej.

Niespodzianki przynosi czasem z pozoru skromny, by nie powiedzieć banalny dar. W teczce rodzinnych dokumentów przekazanych przez p. Tomasza Wolskiego z Warszawy znalazła się niewielka, a jakże cenna karteczka. Jest to wydana przez komendanta domu przepustka na przejście z kamienicy przy ul. Koszykowej 20 do kamienicy przy ul. Grzybowskiej 18 w Warszawie z 26 IX 1944 r., czyli unikalny – co potwierdził dyrektor AAN – dokument z powstania warszawskiego.

PREZYDENT NIEMIEC W AKTACH ARCHIWUM

Witany gościnnie w Zamościu i Skierbieszowie w maju 2011 r. były prezydent Niemiec Horst Köhler urodził się na Zamojszczyźnie, to nie ulega wątpliwości. Jednak ślad urzędowy o tym fakcie nie istnieje. Jego metrykę odtwarzano po wojnie na podstawie poświadczeń, a nie metrykalnego zapisu. Jest wyznania protestanckiego i nie mógł być zapisany w którejś z okolicznych parafii rzymskokatolickich. Drugi po księgach metrykalnych trop, to ewidencja ludności. Księgi gminy Skierbieszów spłonęły jednak w czasie wojny. Odnaleziony został dokument, który być może spowoduje korektę w życiorysie prezydenta Niemiec.

Dyrektor Archiwum poszukując informacji o instytucjach finansowych Zamościa, w aktach Komunalnej Kasy Oszczędności w Zamościu natrafił na niepozorną

wiązkę z drukami i książeczkami z odręcznym tytułem „Książeczki oszczędnościowe dzieci Niemców nasiedlonych na Zamojszczyznę. Rok 1943”. Nie trzeba było nadzwyczajnych zdolności, aby natychmiast skojarzyć sobie ją z prezydentem. I rzeczywiście wśród prawie stu pożółkłych kartek formatu A5 była też z jego nazwiskiem. Rzeczą dotyczyła nagrody, zapomogi na kwotę 200 zł dla jego ojca Edwarda związanej z narodzinami syna, zamieszkałego w ...Hajownikach, a nie jak pisano dotąd w Skierbieszowie.

KINO APZ

W 2011 r. w zasobie Archiwum znalazły się pierwsze filmy, na taśmach celuloidowych i VHS. Nawiązano kontakt z firmą, która profesjonalnie digitalizuje analogowe materiały filmowe. Zbiór filmów zawiązany został dzięki darom p.p. Tadeusza Saka, Adolfa Seweryna, Lucjana Wąsika, Pawła Kulikiewicza, Jerzego Brzozowskiego, Alfreda Kuny, Marcina Boguckiego, Franciszka Sagana i Jana Harczuka. Wybrane fragmenty od stycznia są umieszczane w Internecie na utworzonej zakładce „Kino APZ”, w tej chwili ok. 30-tu. Archiwum korzysta z popularnego serwisu youtube, niektóre z tematów zanotowały po ponad tysiąc wyświetleń.

Fragment filmu z naszych zbiorów wykorzystano w reklamowym filmie z okazji 20-lecia wpisu Zamościa na listę UNESCO (prezentowany w TV i podczas uroczystej Gali).

Archiwum Państwowe w Zamościu jest właściwym miejscem do przechowywania starych filmów, szczególnie, że dzięki temu wszyscy możemy je oglądać. W wielu domach ciągle znajdują się jeszcze archiwalne materiały filmowe, najczęściej już zapomniane, bo od dawna nie korzysta się z kamer 8 mm, celuloidowych taśm i projektorów, także popularnych jeszcze w latach 90-tych kamer VHS.

PRACOWNIA DIGITALIZACJI

Archiwum po drugim nieudanym podejściu do programu Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, dwa lata temu zabrakło półtora punktu, w tym roku w programie „kultura+” wśród 16 archiwów zajęliśmy 8 miejsce (dofinansowanie otrzymało pięć), postanowiło zakupić profesjonalny skaner do digitalizacji z wygospodarowanych własnych środków. Skaner bezstykowy do formatów A2 w pierwszym rzędzie posłuży do masowej digitalizacji akt stanu cywilnego. Takie urządzenie najbliższej znajduje się dopiero w Lublinie.

KLIMATYZACJA

Od tego roku wszystkie pomieszczenia magazynowe Archiwum posiadają już klimatyzację. Właściwa temperatura i wilgotność to jeden z istotniejszych warunków właściwego przechowywania akt. W najbliższym czasie podniesiony zostanie również standard pracowni naukowej i mieszczącej się w niej biblioteki.

*** SPROSTOWANIE * SPROSTOWANIE * SPROSTOWANIE * SPROSTOWANIE ***

W 2008 r. w „Archiwariuszu Zamojskim” ukazał się artykuł 8 *nieznanych dokumentów z kancelarii Komendy Obwodu Zamość Armii Krajowej*. W dokumencie dotyczącym władz miasta jest informacja: Urząd skarbowy, naczelnik Bayer – Polak. Autor przygotowujący artykuł do druku zamieścił przypis „Ludwik Bayer – urzędnik i działacz skarbowy od 1923 r. *Księga Pamiątkowa Stowarzyszenia Urzędników Okręgu Lubelskiego*, Lublin 1934, s. 97-98”.

7 III 2013 p. **Monika Bayer-Smykowska** nadesłała obszerną informację o dziadku Ludwiku Bayerze (4.01.1877 Lwów - 13.05.1938), który już tylko ze względu na datę śmierci nie mógł być tą samą osobą, z oczekiwaniem stosownego sprostowania.

Poszukując danych do artykułu autor wobec braku dostatecznych źródeł mylnie skojarzył identyczne nazwisko i te sam urząd w jeden fakt. W innej sytuacji taka podwójna przypadkowa zbieżność miałaby inny ciężar, co najwyżej swoistego qui pro quo. Dodajmy jeszcze, iż wspomniany w dokumencie, a bliżej nieznaną Bayer (wymieniany też jako Bajer), również po wojnie nadal przez kilka lat kierował urzędem skarbowym. Jego praca podczas okupacji nie mogła być więc oceniona negatywnie, skoro nowe władze zawierzyły mu w tak delikatnej kwestii jak finanse.

Wobec powyższego **redakcja „Archiwariusza” przeprosza za tę przykrą dla rodziny dezinformację**. Dokonano też sprostowania na stronie internetowej, gdzie zamieszczony jest wspomniany artykuł. Jednocześnie publikujemy przytoczony przez p. Bayer-Smyczkowską życiorys Ludwika Bayera.

* * *

Ludwik Bayer (4.01.1877 Lwów - 13.05.1938 Zamość) związany był z zamojskim Urzędem Skarbowym od połowy 1916 r. Od 1903 r. pracował w Urzędzie Skarbowym we Lwowie, gdzie się urodził, uzyskał wykształcenie i gdzie mieszkał do sierpnia 1914 r. Posiadał również wykształcenie muzyczne, dzięki czemu prowadził własny zespół instrumentalny (grał na skrzypcach i na klarnecie), z którym przed I Wojną koncertował we lwowskich restauracjach i kawiarniach. W sierpniu 1914 r. został mobilizowany do armii austriacko-węgierskiej. Ze względu na wiek, został najpierw przydzielony do jednostek pomocniczych na zapleczu frontu wschodniego (najprawdopodobniej 19 Pułku Landsturmu-Lwów), a w połowie 1915 r. przeniesiony do jednostek bojowych, na front włoski w Karyntii (92 Dywizja Piechoty AGP Rohr), gdzie przebywał do czerwca 1916 r. W pierwszej poł. 1916 r., ze względu na swoje umiejętności muzyczne, dodatkowo uzyskał też funkcję orkiestranta i z landsturmową orkiestrą dawał koncerty w szpitalach polowych dla rannych żołnierzy w Karyntii. W poł. 1916 r. został zwolniony ze służby frontowej, powrócił do Lwowa i do tamtejszego Urzędu Skarbowego, skąd został służbowo przeniesiony do Zamościa, do tworzącego się tutaj pod nadzorem austriackich władz wojskowych, miejscowego US. W zamojskim US Ludwik Bayer pracował do 30 VI 1928 r., w końcowym okresie na stanowisku sekretarza Urzędu. Z 1 VII 1928 r. został przeniesiony na emeryturę. Będąc na emeryturze działał w Komitecie Rodzicielskim Szkoły Powszechnej Nr 2 oraz był społecznym opiekunem Szkoły Powszechnej Nr 6 w Zamościu - Nowej Osadzie. W latach 30-tych był też członkiem Obwodowej Komisji Wyborczej - Obwód nr 7 w Nowej Osadzie (plakat OKW Zamość w galerii AP w Zamościu). Był też, wraz z żoną Weroniką z Kominiaków, jednym z członków-założycieli społecznego Komitetu Budowy Kościoła p.w. św. Krzyża w Nowej Osadzie. Zmarł w Zamościu 13 V 1938 r. i został pochowany na tutejszym Cmentarzu Parafialnym.